KURJER WARSZAWSKI.

D. 5. Maja. — Rok 1847. Środa

№ 120.

Jutro, Śty Jan w Oleju. Wschód słońca g. 4, m. 32; Zachód g. 7, m. 28.

W Kościele Panien *Sakramentek* w przygotowaniu do odbycia *pierwszej Komunji* Ŝtej, Dziatek, w Niedziele i Środy o godz: 5tej po południu, Czcigodny Kapłan JW. X. Prałat *Dekert*, wykłada Dziatkom Naukę Katechizmową; a pierwsza Komunja, wedle uroczystego obrzędu, odbędzie się w dniu S. TRÓJCY (30go b. m.).— Przepisy o obrzędach uroczystej pierwszej Komunji, dla dogodności Rodziców i Opiekunów, złożono także w Księgarni P. Zygmunta *Szteblera* przy ulicy Krak: Przedm:. Cena exempl: zł. 1, na fundusz lamp wieczystych, przed Ołtarzem N. SAKRAMENTU nieustannie goreiących.

Onegdaj w Kościele parafjalnym Ŝgo Krzyża, przy nader licznem zebraniu pobożnych, obchodzonym był uroczyście Odpust doroczny na *Znalezienie* Krzyża Świętego.

Artyści dramatyczni wysłużeni, udarowani dobrodziejstwem emerytury, wczoraj w czasie Nabożeństwa w Kościele XX. *Kapucynów*, składali dzięki Wszechmocnemu BOGU, i błagali aby miłościwego MONARCHĘ w długie czasy łaską Swą obdarzać raczył. Mszę Ś. miał szanowny Kaznodzieia tego Zgromadzenia X. Stanisław *Dąbrowski*; w czasie której utalentowani Artyści pięknemi swemi zdolnościami wykonywali muzykę religijną utworu i pod dyrekcją JP. *Stefaniego*. Do tej pięknej muzyki (w roku zeszłym ukończonej), poezja (Msza) wzięta z dzieł wsławionego Poety *Felińskiego*. W wczorajszem wykonaniu, Zdrowaś Marja śpiewane było przez JPanią *Leśkiewiczowę*, a solo na skrzypce grał JP. *Baranowski*. W czasie muzyki Mszy, sola śpiewali: JPanna *Rywoli*, JPP. *Troszel*, *German*, i najdawniejszy Artysta wysłużony Jan *Szczurowski*. Kościół był napełniony pobożnemi.

Śty Pius Vty Papież, którego uroczystość Kościół Śty dziś obchodzi, urodził się w r. 1504, i przed wyniesieniem swoiem na godność Biskupa, Kardynała a następnie Papieża, był Kapłanem Zakonu Kaznodziejskiego (Dominikanów). Za Jego rządów wzniosła się cześć BOŻA, zakwitły Klasztory zakonne i poprawiły się obyczaie Ludu. Beatyfikowany w r. 1672; w r. 1711 solennie kanonizowanym został.

Lekarze, służący niegdyś pod zwierzchnictwem dobroczynnem byłego Głównego Doktora Warszawskiego Wojskowego Szpitalu, JWgo Rzeczywistego Radcy Stanu i Kawalera Barona *Piotra Florio*, który w dniu 11/23cim z. m. w Sankt-Petersburgu przeniósł się do wieczności; iako czczący pamięć najgodniejszego Człowieka, za najświętszy poczytuią sobie obowiązek, odbyć Exekwje za Jego duszę w BOGU spoczywaiącą, iutro o godzinie 10tej z rana w Kościele Ŝgo Alexandra, do którego Parafji ś. p. Baron *Piotr Florio* należał; na które maią zaszczyt najpokorniej prosić Znaiomych i Przyiaciół Zmarłego.

Jutro o godz: 10tej z rana odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Bernardynów* za dusze ś. p. Tomasza i Karoliny z Kuczborskich *Karpińskich*, zmarłych Małżonków; na które nieutulony w żalu Syn, uprzejmie Familję i Znaiomych zaprasza.

Warszawski Ober-Policmajster.— Niektóre posesje z powodu poodpadania tynku i zabrudzenia ścian frontowych, potrzebuią odnowienia; że zaś wezwani o to ieszcze na początku zeszłego miesiąca PP. Właściciele przez Komisarzy właściwych cyrkułów, dotąd do odnowienia swych domów nie przystąpili; przeto Warszawski Ober-Policmajster uważa za potrzebę ponowić niniejszem toż wezwanie, z ostrzeżeniem, że osoby niestosuiące się do onegoż, narażą się na exekucje wojskową.— Warszawa d. 21 Kwiet: (3 Maja) 1847 r.— Jenerał-Maior, *Abramowicz*. Sekr: *Kwieciński*.

Bank Polski ogłosił drukiem Wykaz Numerów obligacji cząstkowych z pożyczki 150,000,000 zł., wylosowanych po r. 1846, z ktoremi właściciele do dnia 1 Stycz: r. b. po wypłatę nie zgłosili się. W liczbie tych Obligacji znajduie się iedna Nr 41,522 na złp. 7,000; iedna na złp. 2,500; cztery na złp. 2,100; sześć na złp. 1,500; reszta na summy niedochodzące 1,000 złp. (Wykaz taki można przejrzeć w Drukarni Kurjera).

Biuro Warsz: Ober-Policmajstra. — *Domanowski* Winc: i *Błazanis* Jerzy, włościanie gminy *Święto-Jeziory* w Pow: Sejneńskim położonej, podburzywszy innych włościan i wybrawszy od nich składki pieniężne, wydalili się bez żadnych dowodów z miejsca stałego pobytu, do miasta Warszawy, w zamiarze trudzenia Władz bezzasadnemi prośbami. Biuro Warszaw: Ober-Policmajstra wzywa przeto PP. Właścicieli i Rządzców domów, ażeby na nich zwracali baczną uwagę, a w razie ieżeliby który z nich w ich possesjach obrał swe zamieszkanie, do Władzy Policyjnej dostawili. (G. P.)

Komuż z Warszawian, miłośników *pięknych kwiatów* i wybornych owoców, oraz innych odpowiednich przysmaczków, nie iest znaną *Owoco-Kwiaciarnia*, PP. *Niwińskich* na Krakowskiem Przedm: przy pałacu Potockich (na prost Namiestnikowskiego), oddawna ozdobnością swą i użytecznością ogół wabiąca.

Otóż Właściciel tego Zakładu słynnego, pragnąc nie tylko miejscowej ale i podróżuiącej Publiczności nieść zawsze usługę, urządził również ozdobnie drugi takiż *Zakład wiecznych upominków wiosny i lata*, w środkowym dziedzińcu gmachu Pocztowego, w miejscu nieustannego ruchu przechodniów i podróżnych, z których każdemu i każdej, *Poetom* i *Poetkom*, *Realistom* i *Realistkom*, iak miło iest iuż spojrzeć na kwiat i owoc, tak tem milej zapewne dostąpić takowych za cenę nader umiarkowaną.

Księgarnia S. *Orgelbranda* przy ulicy Miodowej Nr 496, otrzymała z zagranicy: *Herbarz Polski Kaspra Niesieckiego*, tom 1szy. Starożytności i pomniki Krakowa, zeszyt 1 i 2 z ryciną, prenumerata na 15 zeszytów, zł. 15. Zamek Ogrodzieniec, powieść historyczna z XII. wieku, przez X. X., zł. 7. Powieści i pisma humorystyczne Fryd: Hr: *Skarbka*, tom 7, zawieraiący Pamiętniki Seglasa, zł. 7. Trzy Kodexy francuzkie: cywilny, postępowania sądowego i handlowy, w przekładzie poprawnym, wydał J. H. S. Rzesiński, zł. 22. *Kollokacja*, powieść przez Józ: *Korzeniowskiego*, zł. 11.

Racahout des Arabes, *Konserwator Żołądka*, w flaszkach, zawieraiących funt ieden, za zł. 8, iest do nabycia w Aptekach: E. L. *Knoll*, za Żelazną Bramą N° 954, i A. *Pawłowskiego*. Nowe Miasto N° 331.

Wczoraj złożono w Red: Kurjera od L. zł. 3 gr. 10 dla Ochron ubogich dziatek, na intencją wznowionej przyiaźni.

Kurs wczorajszy: Listy zast: nowe za 100 zł. żądaią r. s. 14 k. 14 (zł. 94 gr. 8), daią r. s. 14 k. 12 (zł. 94 gr. 4); wartość kuponu kop: 22.

Wczoraj w Wielkim Teatrze liczni Słuchacze w czasie *Don Żuana*, przywołali JPanią *Rywackę* i JP. *Troszla* po 3, tudzież JP. *Stolpego* 2-kroć.

Lekarz wolno-praktykuiący J. *Szternszus* z Lublina, przeniósł się na stałe zamieszkanie do miasta Tomaszowa w Gubernję Warszawską.

Z Lublina. — Jeszcze dzwony milczały, ieszcze ich nikt nieporuszył, ieszcze ich dźwięków nikt niedobywał, a iuż echo po wszystkich stronach tego miasta zaleciało, głosząc skon Adama *Gutman*, Radcy Wydziału Skarbowego w Rządzie Gubern: Lubelskim. Jeden drugiemu podawał tę smutną wiadomość, a nikt niechciał wierzyć, żeby prawość i cnota tak nagle wysunęły się z tylu nieprzeliczonych objęć najżyczliwszych. Zabrzmiały nareszcie ponure ięczenia dzwonów, ustała wątpliwość, żal i smutek dawno tu tak silnie swej władzy nierozpościerały; żałoba okryła całe miasto, przechodząc z miejsca na miejsce w odległe okolice. Umarł w dniu 22 z. m. po kilkodniowej chorobie, przeżywszy lat 49. Po ukończeniu nauk, całe życie poświęcał służbie Rządowej, która go blisko lat 35 zajmowała. Zacząwszy od najniższego stopnia, dostąpił Urzędu Radcy Gubernjalnego. Praca, znakomite zdolności i gorliwość, a nadewszystko prawy charakter, iednały mu względy Rządu, okryły go dwukrotnie zaszczytnemi ozdobami orderu Ś^tej^ Anny i znakiem nieskazitelnej służby. Zostawił Żonę i Dzieci. Jak był Mężem i Ojcem nieporównanym, tak też gdziekolwiek obrócił się, miłość powszechną zyskiwał. Jego wziętość i godność wywoływały chęci obcych do zbliżenia się i poznania człowieka wielkiemi przymiotami słynącego. Cichy, łagodny, na wszystko wyrozumiały, wtenczas tylko obruszał się, gdy niesprawiedliwość iaka zachodziła mu drogę. Prawdy i prawości był zawsze miłośnikiem, i wiernym Stróżem; w przyiaźni niezachwianym, w szczęściu drugich swoie upatrywał. Koledzy i współpracownicy, utulić się, uspokoić nie są w stanie. Ubolewania ich, zbliżaią się do cierpień Rodziny. W czasie pogrzebu, tej ostatniej posługi, tysiące osób, bez względu na stan, znaczenie i Religję, cisnęło się do tego obrzędu, a wszyscy zamienieni w iedność, tworzyli dobitny obraz najokropniejszego smutku i żalu. Adamie! zasnąłeś na wieki, my Cię zbudzić niemożemy, ale twoie cnoty wiecznie nas budzić będą.

(Art. nad.) Przeieżdżaiąc w tych dniach przez *Łęczne*, poszedłem przejrzeć miasto, aby przekonać się, iak daleko pożar w roku zeszłym wydarzony, uszkodził ie. Znalazłem zupełnie inaczej iak sądziłem. Ulice i rynek, na których iarmarki odbywaią się najwięcej, sklepy i zaiazdy, zupełnie nieuszkodzone. Zgorzała tylko część żydowskiego miasta, choć i tu spostrzegłem wielką, prawie zadziwiaiącą czynność, w przedsięwziętem odbudowaniu; co ieżeli tak potrwa, połowa domów zgorzałych, stanie iuż przed pierwszym iarmarkiem w dniu 3 Czerwca r. b. przypadaiącym; a ieżeli ieszcze zamiary w wybrukowaniu miasta, postawieniu ratusza, mostu i t. d., będą śpiesznie wykonane, w krótkim czasie, nie poznaią Łęczny, ci co ią przed pożarem widzieli, i iarmarki podniosą się w trójnasób, a z niemi zamożność miasta. *A.*

Z Petersburga. — W dniu 1 b. m. to iest w dzień ŚŚ. Apostołów Jakóba i Filipa, odprawione zostały w Kościele paraf: Katolickim S. Katarzyny, Msza uroczysta i Te Deum, z okazji imienin N. Króla Francuzów. Na to Nabożeństwo zaproszeni zostali Francuzi obecni w *Petersburgu*. — Umarł tu młody Poeta Edward *Huber*, znany z tłumaczenia *Fausta* Gethego. — Siedm fabryk płótna żaglowego w *Kałudze*, dostarcza rocznie tego materjału za 250,000 rs. — *Newa* na kilka werst od wypływu iej z ieziora *Ladogi*, zaczyna oczyszczać się z lodów.

Anglja. — Dotychczas zebrano dla ubogich w Irlandji i Szkocji 770,000 dukatów; nadesłano składki aż z Guiany, Nowej Szkocji, Neufundland, Nowego Brunświku i Holandji. — W Irlandji grasuie *tyfus* w sposób straszliwy. — Bank ang: nie chce dyskontować wexlów od domów spekuluiących zbożem.

Francja. — Szeryf *Bu Maza* nie został pojmany, ale poddał się dobrowolnie Pułkownikowi *St. Arno;* przybył iuż do *Tulonu*, i wkrótce spodziewany iest w *Paryżu.* Do Pułkownika *S. Arno* rzekł: »Ty iesteś między Francuzami ten, przeciw któremu najwięcej walczyłem; tobie chcę poddać się.” — P. *Bua le Komt* dotychczas Poseł w Szwajcarji, mianowany Posłem w *Madrycie.* — Xżę *Rianzares* Małżonek Królowej *Krystyny*, nabył znaczne dobra we Francji, a Królowa *Krystyna* nie bez trudności wyiednała dla niego tytuł Xcia *Montmorot.* Nieiaki P. *Kardin* pozwał Królowę *Krystynę*, za iej Małżonka, o pół miljona fr:, która kontraktem była mu zabezpieczoną przez Bankiera i Intendenta Królowej przy sprzedaży żup solnych w *Lin.* — Flotylla szwedzka 20go z. m. odpłynęła znowu z *Tulonu.* — Nowy Prezes *Hajti* 11go Marca miał mowę w Izbie Reprezentantów, w której wspomniał, iż Rzeczpospolita powinna uiścić się z zobowiązań względem Francji. Wkrótce przybędą Posłowie hajtyjscy do *Paryża* i *Londynu.* — P. *Okonel* 22go z. m. wyiechał z *Lugdunu* do Francji południowej. — Ceny mąki i chleba w *Paryżu* znacznie spadły. — Kolej żelazna z *Paryża* do *Lugdunu* zamiast 178 miljonów, ma kosztować 300 miljonów fr. — X *Lakorder* ma zamiar zaprowadzić w *Paryżu* Klasztor *dominikański.* — Jenerał *Kawajniak* zamierza znaczną wyprawę do *Zahary.*

Hiszpanja. — Infant *Don Henryk* ogłosił w dzienniku Rzymskim, iż przybył do *Rzymu* iedynie w celu uproszenia błogosławieństwa Ojca Śgo, dla swoich zaślubin z Hrabianką *Kastellar.* — Poseł ang: miewa długie narady z Prezesem Ministrów w przedmiocie sprawy portugalskiej. — 19go z. m. wysłano znowu oddziały wojska do granicy portugals:. — Od nieiakiego czasu Ministrowie dokładali starania, aby poiednać Króla z Królową, albo przynajmniej skłonić ich, aby razem wyiechali do Kościoła *Atochy.* 17go z. m. miało to nastąpić; w samej rzeczy stadło Królewskie opuściło wnętrze pałacu; w tem z powszechnem zadziwieniem Król nagle wrócił, Królowa pośpieszyła za nim, i w pokoiach wznieciła się sprzeczka, po której Królowa z swoim Teściem poiechała do Kościoła; za powrotem kazała wynieść meble swego małżonka z pokoi przytykaiących do iej mieszkania. Nazaiutrz w Niedzielę mimo gęstego śniegu, Królowa bardzo lekko ubrana, poiechała otwartym kabryoletem w *Prado*, osobiście powożąc; na drodze rozbrykały się iej konie; szczęściem wstrzymał ie były Pułkownik Karlistowski; Królowa podziękowała, a potem nielitościwie zbiczowała konie, i cała przemokła, wróciła do pałacu. 19go z. m. Król dał się skłonić poiechać w towarzystwie swego Ojca za kabryoletem Królowej. — Jenerał *Ronkali* nie chciał przyiąć urzędu Jenerał-Kapitana Galicji.

Niemcy. — W *Krakowie* 23go z. m., ogłoszono Postanowienie Rządowe tej treści: »Istnieiące dotąd w Krakowie i iego okręgu prawo stęplowe byłego Rządu, z roku 1833, ma ieszcze nadal pozostać w swoiej mocy aż do czasu, w którym ustawa sądowa i prawa austrjackie sądownicze, w tej części kraiu zaprowadzone zostaną.”

Włochy. — Nadzwyczajnością iest, że we Włoszech ieszcze w końcu zeszłego miesiąca ogromny śnieg padał, (także i w Hiszpanji).

Rozmaitości. — Wspominaliśmy, że w Paryżu P. *Żulien* zadziwienie sprawia, wyrażaiąc twarzą wszystkie osoby z romansu *Taiemnic Paryża.* Teraz zjawił się w *Frankforcie* Winiarz, który także twarzą wyraża różne namiętności i charaktery: dumę, złość, boiaźń, etc., to znowu starą kaszlącą babinę, to lichwiarza szachruiącego, to zakochanego, obłąkanego, bramarbasa, głupca, a to prawie wszystko charakterystyczną prawdą, odmieniaiąc tylko rysy twarzy. Wielu Pisarzy tegoczesnych już o nim wspominaią z chlubą. — Próżniactwo musi zginąć na świecie, mówi gazeta *Philantrop.* Każdy musi pracować i zarabiać, nawet rzeka *Niagara* i kolej żelazna. Maiestatyczny spadek wody *Niagary*, przymuszono tak prząść iak niegdyś *Herkules*, to iest, że spadek ten porusza maszynę w przędzarni na wielką skalę. Zaś koleie żelazne muszą masło robić. W Ameryce urządzono na kolei żelaznej wagon, który iest *masielnicą;* wlewaią w niego mleko gdy ma wyieżdżać, a gdy na miejscu staie, już masło gotowe; tam go wybieraią i przedaią. — *Eugeniusz Sue* pomnożył kłopotu; iedna z dowcipnych gazet niemieckich donosi: że żądaną iest kucharka, która wiarogodnym sposobem świadkami dowieść powinna, że nie czytała ani *Taiemnic Paryża*, ani *Żyda wiecznego tułacza.* Po wyjściu tego doniesienia w 6 tygodni, ieszcze nie zgłosiła się żadna. — W *Paryżu* eterem siarczanym różne dziwy wyrabiaią, i tak teraz za pomocą iego wykrywaią udane choroby. Proba odbyła się na 2ch popisowych, którzy aby uwolnić się od wojska, udawali chorych; ieden był skrzywiony tak, że żadnym sposobem wyprostować się nie mógł, ani nikt go nie mógł wyprostować; drugi miał mieć ból w biodrach i kulał. Lekarz wojskowy wpadł na tę myśl, i kazał ich narkotyzować;

garbaty po narkotyzacji wyprostował się iak najpiękniej, a potem przyznał się że udawał; ale kulawy był nim istotnie, i uwolniono go. Cesarz *August* za Rzymian zawsze doradców swoich wprzód winem poił, nim im zaufał. (Często na tutejszym teatrze dawana wesoła komedyjka *Spis wojskowy*, może wskazała przykład przystosować i *eter* do takowego zdarzenia).

SZARADA.

Pierwsze i *trzecie*, *drugie* w każdym handlu prawie,
Czy gdzie indziej, czy w Warszawie,
A *wszystkie* u wozów, u bryczek znajdziecie
Jeśli do nich wsiąść zechcecie.
(Zeszła Szarada *Piszczele*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bentkowski Józ: Oby: z Siedlec; Gall Hugo Kup: z Torunia; Horodyjski Lucjan Oby: z Perespy; Krzykowski Mich: Ob: z Pomarzan; Kohn Matjas Kup: z Lipska; Mieszkowski Julj: Porucz: Żanda: z Peters:; Zyliński Alex: Radca Kole: z Lublina. (G.P.)

DONIESIENIA.

W dniu 4 b. m. przed południem, zgubione zostały dwa LISTY ZASTAWNE nowe, ieden lit: D. Nr 312,020, drugi lit: E. Nr 313,880. Łaskawy Znalazca raczy oddać do Litografji Towarz: Kredyt: w Gmachu Towarzystwa przy ulicy Podwal, za nagrodą zł. 50; nadmienia się przytem, że zastrzeżenia gdzie należy, już zrobione zostały.

J. TOPOLSKI, KRAWIEC MĘZKI, mieszka przy ulicy Leszno Nro 736, drugi dom od rogu ul: Rymarskiej; poleca się Szano: Publiczności z wykonaniem wszelkich Ubiorów męzkich podług najnowszych żurnali paryzkich, za najpomierniejszą cenę i z akuratnością czasu umówionego, chociażby najkrótszy.



W domu pod Nr 1800 przy ulicy Franciszkańskiej i Nowiniarskiej, są dwa POJAZDY mało używane, teraźniejszego fasonu, bardzo użyteczne na podróż, ieden z fordekiem, drugi oknami opatrzony, do sprzedania za pomierną cenę. Wiadomość w Handlu N. S. Brüner i Comp., w tymże domu exystuiącego; w którym także dostać można **NOŻYC** do STRZYŻENIA OWIEC za bardzo umiarkowaną cenę.

O pięć wiorst za Pragą, za rogatkami Ząbkowskiemi w kolonji Lewicpol zwanej, każdego czasu iest do wynaięcia na letnie pomieszkanie, **PAŁACYK** z ładnym widokiem, składaiący się z 4 Pokoi i Kuchni angielskiej. Wiadomość powziąść można albo na miejscu, albo też u właściciela przy ulicy Browarnej Nr 2725.

DOBRA w Okręgu Brzezińskim, maiące 600-kilkadziesiąt morgów nowopolskich rozległości, las na własną potrzebę, rybołostwo wzorowo urządzone, zabudowania w najlepszym stanie; od kolei żelaznej, stacji Pływwi ½ mili, od drogi bitej Kaliskiej milę, a od miast fabrycznych mil 3 odległe, są do sprzedania z wolnej ręki, pod bardzo korzystnemi warunkami; o których bliżej dowiedzieć się można, w Kancellarji Patrona Parisota, przy ulicy Długiej pod Nr 557, wprost Hotelu Polskiego.

LOS cały Nr 13,726 do 4 klassy 69 Loterji mylnie wydany został; wygrana iaka na takowy przypaść może, tylko prawemu właścicielowi w Kontrolli od klassy 1ej zapisanemu, wypłaconą będzie. — Manasse.

LOKALE
PRZY ULICY NOWOLIPIE Nro 2475.

Różne Lokale na 1szem i drugiem piątrze, bardzo wygodne i gustowne, z Salami od frontu Nowolipia i ulicy Mylnej, oraz Stajnia i Wozownie, są każdego czasu, a zwłaszcza od Śgo Jana r. b. do naięcia, których Skład, Stróż pokaże, a o ugodę u Właściciela N. S. Brüner przy ulicy Nowiniarskiej Nro 1800, dowiedzieć się można.

Pół LOSU Nr 6563 do 69 Loterji Klasycznej, wzięty u Kollektora Berka Krantzenblum na Pradze, zagubione zostało. Znalazca raczy oddać do powyższego Kantoru, za nagrodą; ponieważ żadnej korzyści mieć nie będzie, gdyż wygrana iaka padnie, prawemu tylko właścicielowi w Kontroli zapisanemu, wypłaconą będzie.



Za 65 rub: sr. do nabycia KOCZ z fordeką, walizą i waszą, mocno zbudowany, dawnego w prawdzie fasonu, lecz do podróży wytrwały, pakowny, a z powodu wysokich kół dla koni nie ciężki, tak, iż przy nie zbyt wielkim pakunku, para koni w iak najdalszą podróż iest do niego dostateczną. Gdyby się komu podobało, mógłby go iako Dorożkę po Warszawie używać, znajduie się w fabryce Wyrobów Skórzanych przy ulicy Obożnej Nr 2794; życzącemu obejrzeć, miejscowy Stróż pokaże.

Wczoraj w przechodzie z Kantoru S. Nelken przy ulicy Senatorskiej, do Saskiego Ogrodu, zgubiony został WORECZEK Damski pąsowy, axamitny, w którym znajdowały się dwa papierki 100-złotowe, 3 papierki 20-złotowe, złotówkami 9 zł., oraz Notatki wraz 2½ Losem do 4ej klassy 69 ej Loterji Nr 20,310. Łaskawy Znalazca zechce takowe zwrócić do Kantoru S. Nelken, gdzie oprócz wdzięczności, przyzwoitą odbierze nagrodę.

Człowiek w średnim wieku, obeznany z gospodarstwem takoże z rachunkami, opatrzony świadectwem dobrej konduity, życzy miejsca za RZĄDCĘ, Rachmistrza lub Kassjera w Dobrach prywatnych. Wiadomość w Hotelu Lipskim pod Nr 12.



W dniu 28 Kwietnia r. b. z rana, zginęła z mieszkania SUCZKA mała, rasy wyżełków angiels:, 8 miesięcy maiąca, łebek i uszy kasztano:, na grzbiecie i przy ogonie takież 3 łatki, a nad ślipiami dwie żółte centki. Z prowadzonego śledztwa okazało się, iż ta w tymże samym dniu z rana, przez Chłopca szarą sukmanką odzianego, na mieście sprzedawaną była. Znalazca lub nieprawy nabywca, raczy oddać lub dać wiadomość gdzie się ona znajduie, na Krak:-Przedm: pod Nr 437 na 3cie piątro, za sowitą nagrodą; a oprócz tej, otrzyma wdzięczność, bo przywróci spokojność domową. Zastrzega się zarazem, iż przechowuiący powyżej opisaną Suczkę, do surowej odpowiedzialności sądowej niezawodnie pociągniętym zostanie, gdyż do wyszukania iej ścisłe śledztwo zarządzonem zostało. Nadto Suczka ta miała cechy sobie tylko iedynie właściwe, i po tych nawet po długim upływie czasu poznaną będzie.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe 15.

TEATR ROZMAITO:. Dziś, 14ty raz *Arcydzieło nieznane*. 7my raz *Majster i Czeladnik*.

TEATR WIELKI. Jutro, 10ty raz *Muszkietery*. JP. *Jasiński*, po powrocie z zagranicy, przedstawi swą rolę.

Jutro w Handlu *Majewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Kurczęta, Raki, Szparagi, Kapłon, Polędwica, Rozbef, Pieczeń cielęca i huzar:, Potrawa z ryżem i z pulard, Kaczka, Zrazy z obwarzanką, Ozór, Flaki. — Obiad: Zupa rakowa, Kapuśniak, Rosół, Sztuka mięsa, Pieczeń, Szarlota.